

ALEKSANDRA SWULIŃSKA-KATULSKA
ANNA WACHOWIAK
Akademia Rolnicza w Poznaniu

DORADZTWO ROLNICZE A DOMOWA EKONOMIA

Tegoroczny III Międzynarodowym Kongresie IFHE (International Federation for Home Economics – Międzynarodowa Federacja Domowej Ekonomii) odbył się w Bonn, w dniach 24-29 IX 99 r. i skupił aż 400 badaczy i praktyków z 25 krajów, zajmujących się problematyką domowej ekonomii*. Hasłem i tematem obrad była: Rodzina 2000.

Problematyka domowej ekonomii i jej badania – w kontekście życia rodzinnego, są zagadnieniami bardzo ważnymi z punktu widzenia jakości życia rodzin i ich indywidualnych członków. Nie jest to problematyka nowa. W wielu państwach Europy Zachodniej zagadnienia te są obligatoryjnie wykładane od dłuższego czasu, na poziomie nauczania średniego i wyższego (np. na uczelniach rolniczych są to przedmioty interdyscyplinarne, łączące problemy żywienia człowieka, z zagadnieniami społecznymi – przykładowy przedmiot; domowa ekonomia i studia konsumenckie).

Zmieniające się dynamicznie warunki życia powodują, że problemy codzienne i potrzeby gospodarstw domowych miejskich i wiejskich bezustannie ewoluują. Przekształca się więc i poszerza kanon zainteresowań domowej ekonomii. Coraz częściej, obok praktycznej problematyki dotyczącej żywienia rodziny, znajdziemy również problemy analizujące gospodarstwa domowe i różne ich typy, ujmowane w perspektywie społecznych i kulturowych warunków życia, na poziomie analizy; makro, mezo i mikro. Nowe wyzwania i jednocześnie zadania, jakie stawia domowa ekonomia, wynikające z różnych potrzeb w państwach rozwiniętych i rozwijających się, a także z szybkich przemian w otoczeniu rodzin, wyznaczają nowe problemy, z którymi musi się zmierzyć domowa ekonomia, zarówno ta praktyczna, stosowana, jak i ta, mająca charakter nauk podstawowych.

* Na III Międzynarodowym Kongresie IFHE reprezentowała Polskę prof. dr hab. Barbara Tryban z IRWIR PAN oraz autorki niniejszego artykułu.

Wyzwań, jakie stawia transformacja wobec Ośrodków Doradztwa Rolniczego jest wiele. Wśród nich jednak niewątpliwie mieści się wiedza zawarta w programach kształcenia w zakresie domowej ekonomii. Wykazały to kontakty Studium Gospodarstwa Wiejskiego ze środowiskiem wiejskim, cierpiącym na ciągły niedosyt i niedobór wiedzy w zakresie: edukacji zdrowotnej, ekologicznej i żywieniowej.⁽¹⁾

Problematyka popularyzacji zagadnień domowej ekonomii wiąże się z niezwykle aktualnymi zagadnieniami jakości życia, mającymi swoje uwarunkowania zarówno o charakterze makro- ekonomicznym, jak i mikroekonomicznym. Domową ekonomię i jej kształt określa poziom rozwoju państw i regionów, uwzględniający rozmaite kryteria. Takie agendy międzynarodowe jak: ONZ, Bank Światowy i Międzynarodowy Fundusz Walutowy „do porównań stosują najczęściej poziom produktu krajowego brutto na mieszkańca, wielkość konsumowanej energii, czy też wskaźnik rozwoju społecznego, który uwzględnia dane dotyczące oświaty, oraz długość trwania życia mieszkańców danego kraju, lub używany od stosunkowo niedawna wskaźnik jakości fizycznej życia (Physical Quality of Life Index – PQLI).”⁽²⁾

Human Development Report⁽³⁾ wskazuje na dużą rozpiętość i zróżnicowany poziom konsumpcji dóbr i usług, charakteryzujący sytuację gospodarstw domowych w różnych regionach świata. Bezpośrednim odzwierciedleniem tego jest również „zróżnicowanie ustalonej dla różnych regionów granicy ubóstwa; mniej niż 1 dolar dziennie w Ameryce Łacińskiej, 4 dolary w Europie Wschodniej i 14,5 dolarów w Ameryce Północnej i Europie Zachodniej.”⁽⁴⁾ Stąd też zadania stojące przed domową ekonomią są strukturalnie i regionalnie ogromnie zróżnicowane. „Gunnar Myrdal”⁽⁵⁾, w swoim dziele „Przeciw nędzy na świecie” sformułował tezę, że kraje mało rozwinięte są „miękkimi państwami”. Terminem tym objął wszystkie odmiany społecznego niezdyscyplinowania, między innymi: brak przestrzegania prawa, nieposłuszeństwo urzędników i korupcję. O złym funkcjonowaniu państwa świadczą liczne przykłady skrajnych nierówności w podziale dochodu narodowego w różnych państwach afrykańskich (...). Ubóstwo dotyka mniejszość społeczeństw w krajach rozwiniętych i w dużej części krajów rozwijających się, natomiast w przeważającej liczbie państw Afryki jest

(1) A.Swulińska-Katulska, J.Zdrojewska: Podnoszenie świadomości i edukacja środowiska wiejskiego w zakresie gospodarstwa domowego – program edukacyjny „bezpieczny dom”. Zagadnienia Doradztwa Rolniczego Nr 1/99, s.152-154.

(2) B.Stefański: Makro i mikro ekonomia ubóstwa i nędzy w Afryce. s. 32-42. [w:] E.Puchnarewicz (red.): Kobieta i rodzina w krajach rozwijających się. Dziedzictwo a wyzwania współczesności. Warszawa - Białystok 1999.

(3) Human Development Report, 1997.

(4) B.Stefański: Makro..... op. cit.

(5) G.Myrdal: Przeciw nędzy na świecie. Warszawa 1970.

nim dotknięta większość obywateli (...). Spośród 20 najbiedniejszych państw świata – 15 znajduje się na kontynencie afrykańskim.”⁽⁶⁾

W wielu państwach, zwłaszcza w państwach rozwiniętych gospodarczo, domowa ekonomia i jej nauczanie (w zakresie tzw. stosowanej domowej ekonomii), nie są programami edukacyjnymi adresowanymi wyłącznie do kobiet. Jednak w państwach rozwijających się to właśnie kobiety są głównymi adresatkami takich programów.

Warto może przytoczyć jako interesującą ciekawostkę fakt, iż od pewnego czasu organizacje udzielające pomocy krajom nedorozwiniętym, czy też regionom strukturalnie zacofanym (a są to organizacje o skali międzynarodowej, bądź też lokalnej - krajowej), zwłaszcza zaś te organizacje, które zajmują się udzielaniem kredytów na różne cele, „wprowadziły formy pomocy skierowane odrębnie do kobiet i do mężczyzn. Oprócz środków przeznaczonych na rozwój upraw eksportowych, którymi dysponowali mężczyźni, uruchomiono drobne kredyty dla kobiet (...). Dostrzeżono znacznie większą efektywność i skuteczność udzielania takiej pomocy kobietom niż mężczyznom, którzy często dodatkowe środki przeznaczali na wydatki konsumpcyjne, zaś kobiety inwestowały w jakieś niewielkie przedsięwzięcia, które stały się źródłem przyszłego dochodu rodziny.”⁽⁷⁾

W wielu państwach afrykańskich, mimo bardzo niskiego poziomu życia, „zarówno w mieście, jak i na wsi, znaczna część dochodów przeznaczana jest na używki – alkohol, papierosy i narkotyki. Zwłaszcza alkoholizm szczególnie rozprzestrzenił się w Afryce, co obniża jakość życia rodzin i utrudnia start młodego pokolenia.”⁽⁷⁾ Na „czarnej liście” społecznych problemów, związanych z gospodarstwem domowym w wielu państwach afrykańskich, znajduje się również szokujący z pewnością Europejczyka fakt (zupełnie nie do pomyślenia w realiach, w których żyjemy i które przyjmujemy za coś oczywistego), iż w obrębie jednego gospodarstwa domowego sytuacja żywieniowa członków rodziny może być zróżnicowana, w zależności od płci i statusu domowników. Tak więc nikogo tam specjalnie nie dziwi, iż kobiety i dzieci znacznie częściej bywają gorzej odżywiane, lub niedożywione niż mężczyźni, wchodzący w skład nawet tego samego gospodarstwa domowego, bowiem rodzaj i ilość pożywienia stanowią o społecznej nobilitacji i są widomym dowodem wszechwładnie panujących układów patriarchalnych w rodzinie i społeczeństwie.

Stwarza to diametralnie inną sytuację gospodarstw domowych w wielu państwach afrykańskich oraz inne zadania, aniżeli te, w obliczu których stają gospodarstwa domowe w państwach rozwiniętych.

Warto wszystkie te problemy mieć na uwadze, niemalże w przededniu IV Kongresu IFHE (International Federation of Home Economics), który odbędzie się

(6) B.Stefański: Makroop. cit.

(7) B.Stefański: Makroop. cit.

w roku 2000 właśnie w jednym z państw afrykańskich, w Ghanie, jakby dla szczególnego podkreślenia wagi spiętrzonych problemów afrykańskich gospodarstw domowych, z których kilka – z bardzo wielu, nie mniej drastycznych, wymieniliśmy.

Tempo dzisiejszych przemian w świecie powoduje, iż pojawia się luka pokoleniowa. „Zmiany dokonują się o wiele szybciej, niż cykl życia jednej generacji, coraz więcej osób nie jest w stanie za nimi podążyć i w rezultacie wiodą egzystencję poza układem społecznym (...). W krajach biednych ze względu na niski poziom wykształcenia liczba ludzi nie umiejących sprostać wymaganiom technologicznym i biurokratycznym będzie rosła.”⁽⁸⁾

Gospodarstwa domowe w państwach rozwiniętych znajdują się i funkcjonują w zupełnie innej, nieporównywalnej fazie rozwojowej, w innym systemie społeczno-ekonomicznym, aniżeli te w gospodarkach niedoboru. Są to więc różnice nie mające charakteru ilościowego, lecz różnice o ogromnym ciężarze jakościowym. Przyjrzenie się zagadnieniom domowej ekonomii w państwach rozwiniętych – od strony praktyki oświatowej, wskazuje na dużą wagę, jaką się doń przykład, w trosce o podniesienie jakości życia codziennego, jak i z przesłaniem większej egalitaryzacji stosunków społecznych między płciami, w celu zbliżenia się do urzeczywistnienia bardziej partnerskiego modelu małżeństwa i rodziny. Jak słusznie zakładają teoretycy domowej ekonomii, przemiany na poziomie mikrostrukturalnym w tym zakresie stanowią najlepszą drogę do transformacji stosunków społecznych w makroskali. Stąd nie powinno nikogo dziwić, że wśród domowych ekonomistek można też spotkać feministki.

Domowa ekonomia i edukacja w tym zakresie w państwach rozwiniętych gospodarczo, na każdym nauczonym szczeblu - zakłada koedukację. Model koedukacyjnego nauczania i pomocy w zakresie domowej ekonomii przyjmuje za swój priorytetowy cel dostarczenie i zdobycie podstawowej wiedzy i umiejętności związanych z codziennym życiem, oraz zrozumienie rodzinnego życia poprzez serię praktycznych studiów dotyczących takich między innymi jego dziedzin jak: ubiór, żywność, wyposażenie mieszkania, gospodarowanie budżetem tak, aby rozwinąć praktyczne postawy w kierunku poprawy, czy też ulepszenia życia rodzinnego przez członków rodziny. Na niższym etapie umiejętności – tj. w szkole średniej, uczeń musi opanować: po pierwsze - w zakresie ubioru – rozpoznawania funkcji ubioru, dokonywania właściwej selekcji ubioru - w zależności od okazji, utrzymywania odzieży w porządku, szycia prostych rzeczy – np. toreb oraz dokonywać drobnych reperacji ubioru. Po drugie - w zakresie żywienia – jest to wiedza o podstawowych składnikach żywienia decydujących o zdrowiu, o funkcjach poszczególnych składników żywienia dla organizmu człowieka,

(8) E.Puchnarewicz: Współczesne kontrowersje. Rodzina i kobieta w krajach rozwijających się. [w:] E.Puchnarewicz (red.): Kobieta i rodzina w krajach rozwijających się. Dziedzictwo a wyzwanie współczesności. Warszawa 1999, s. 7-32.

o rodzaju pożywienia ze względu na zawartość poszczególnych składników, oraz o tym, w jaki sposób rozpoznawać znaczenie zrównoważonej diety. Szkolenie obejmuje również przyrządzanie prostych posiłków, z użyciem warzyw i jaj, a także przygotowanie prostych, domowych bufetów, zaplanowanie – jak jeść i serwować posiłki, tak, aby stworzyć przyjemną atmosferę w domu. Po trzecie - w zakresie życia rodzinnego i domowego. Program ten ma pomóc rozpoznać potencjalny zakres prac domowych, role rodzinne i sposoby współdziałania w wykonywaniu prac domowych przez członków rodziny. Instrukcje, jak dbać o swój czysty i schludny wygląd, jak prać odzież, oraz jak dbać o porządek i właściwe utrzymanie domu tak, aby żyło się w nim wygodnie - stanowią składniki tego programu, połączone z wiedzą o tym, jak używać codzienne artykuły, vademecum dotyczącego recyklingu, oraz pozbywania się i usuwania odpadków i zanieczyszczeń.

Student - po ukończeniu obligatoryjnych zajęć z domowej ekonomii musi zdobyć następującą wiedzę i umiejętności: - w dziale pierwszym – odzież: jak dokonywać selekcji i wyboru odzieży, z zastosowaniem codziennym i odświętnym, jak dbać o utrzymanie odzieży, jak czyścić ją i prać, oraz naprawiać. Powinien też umieć uszyć prosty fartuszek, albo poszewkę na poduszkę. W dziale drugim – żywność: musi rozpoznać i ułożyć zrównoważoną dietę, oraz przygotowywać posiłki, z zastosowaniem codziennego żywienia, zrozumieć znaczenie rodzinnych spotkań, oraz zaplanować i przygotować rodzinne przyjęcie.

W dziale trzecim - życie rodzinne i mieszkanie, należy opanować: przygotowanie efektywnego planu dotyczącego dysponowania czasem rodziny, oraz wspólnych i indywidualnych celów i zadań do wykonania, w celu rozwinięcia współpracy członków rodziny w zakresie różnych funkcji życia domowego. Kolejną ważną umiejętnością jest wiedza o tym, jak dokonywać zakupów, planować wydatki i wydawać pieniądze, oraz zrozumieć generalnie znaczenie planowania w życiu. W ramach działu trzeciego jest również opanowanie wiedzy związanej z funkcjami mieszkania, tak, aby życie uczynić wygodnym i bezpiecznym. Kolejnym krokiem jest wykonanie prostego, użytecznego sprzętu, znajdującego zastosowanie w życiu rodzinnym i praktyczne wykorzystywanie go w domu.

Program, ułożony przez Ministerstwo Edukacji w Japonii w zakresie domowej ekonomii w latach 1999-2000, zawiera dodatkowo takie treści jak: cykle życia rodziny a potrzeby członków rodziny, rodzina a system zabezpieczeń społecznych oraz prawnych, życie rodzinne i zdrowie, konsumpcja a zasoby środowiskowe, a także domowe projekty i klub domowych aktywności. Ponadto – opanowanie wiedzy z zakresu rozwoju dziecka, jego potrzeb i pielęgnacji, życia i potrzeb ludzi starych, sposobu sprawowania opieki nad nimi, oraz na temat systemu zabezpieczeń społecznych ludzi starych (gerontologii społecznej). Zaplanowano również zajęcia związane z techniką a życiem domowym, w związku z potrzebą doskonalenia kultury techniczno-użytkowej członków gospodarstw domowych. Innowacje technologiczne – jak wiadomo, są ważnym czynnikiem

zmieniającym nie tylko makro-struktury społeczne, ale również zmieniają nie do poznania otoczenie domowe człowieka, zwiększając jego funkcjonalność, wygodę, estetykę i możliwości - słowem jakość życia rodzinno-domowego. Nakładają jednak obowiązek edukacji permanentnej w tym zakresie, czemu wychodzi na przeciw nowocześnie zorientowana i nauczana domowa ekonomia w Japonii.

Profil nauczania domowej ekonomii w Niemczech, gdzie przedmiot ten ma bodaj najdłuższe, a niewątpliwie najbogatsze tradycje w Europie związane z jego nauczaniem, zawiera równie aktualne, ważne i zróżnicowane treści.

Na marginesie warto może przy okazji wspomnieć, że w historii szkolnictwa niemieckiego był też taki okres, kiedy specjalizacja w zakresie domowej ekonomii na poziomie szkoły średniej, potocznie i pogardliwie zwana „maturą z budyniu”, zamykała dalszą drogę edukacji dla dziewcząt i jakiejkolwiek szanse na jej kontynuację. W okresie III Rzeszy ten profil nauczania dla kobiet dominował. Mogło to utrwalić negatywne skojarzenia i pejoratywny, wypaczony obraz możliwych funkcji i zastosowania domowej ekonomii. Na szczęście okres ten należy już do przeszłości. Zmieniające się jednak zadania, jakie stawia się wobec tego przedmiotu, jak i sama jego koncepcja, tkwią głęboko w nurcie aktualnych wyobrażeń na temat wzajemnych relacji płci w danym typie społeczeństwa. Kształtowane są też przez jego potrzeby, a także modele małżeństwa i rodziny, które uznaje się za dominujące, czy też preferowane.

Szczególnie interesującym elementem treści programowych, zawartych w nauczaniu domowej ekonomii w Niemczech, a będących swego rodzaju novum i znakiem czasu, jest edukacja konsumencka (podobne elementy programu domowej ekonomii wprowadza się też w Holandii i Danii). Koniec lat osiemdziesiątych i lata dziewięćdziesiąte przynoszą rozwój świadomości ekologicznej i co się z tym wiąże, świadomości konsumenckiej w tym zakresie. Znajduje to odbicie w programach domowej ekonomii.

Działalność marketingowa powinna wspierać i kształtować świadomość ekologiczną, a przez to hierarchię potrzeb, które byłyby bodźcem powstawania produktów i usług ekologicznych. Ekologizacja marketingu, czyli „zielonego marketingu”, powinna być aktywnym narzędziem kształtowania hierarchii potrzeb gospodarstw domowych. Stworzenie warunków akceptacji przez gospodarstwo domowe określonych towarów, dokonuje się w drodze próbnego zakupu, a następnie ponowienia go, oraz utrzymania tzw. lojalności zakupowej.

Celem strategii ekomarketingowej jest wyodrębnienie nowej grupy konsumentów, którzy chcą żyć w czystym środowisku. Ta właśnie grupa tworzy niszę rynkową danego wytwórcy produktów ekologicznych (...). Pozyskiwanie tych grup konsumentów jest możliwe dla przedsiębiorstwa, które prowadzi marketing ekologiczny, czyli taki, który budzi poczucie odpowiedzialności społeczeństwa za stan środowiska naturalnego⁽⁹⁾. Gospodarstwa domowe, jako grupy

(9) N.Rosalska: Zintegrowane zarządzanie środowiskiem i jakością w przetwórstwie drobiarskim (na przykładzie firmy Konspol). Maszynopis pracy magisterskiej – Poznań 1999.

o ukształtowanej świadomości konsumenckiej, powinny być świadome tego, że przedsiębiorstwo realizujące ekomarketing ma do dyspozycji cztery grupy środków, wg. klasyfikacji narzędzi marketingowych, tzw. cztery P, tj. produkt, cenę, dystrybucję i promocję – tak, aby realizować wybrane, strategiczne cele. „Najczęściej cena produktu ekologicznego jest nieco wyższa, ponieważ produkt ekologiczny jest droższy (w krótkim czasie), a w dłuższym powoduje oszczędność zasobów przyrodniczych i zdrowia ludzkiego. Odbiorcy produktów ekologicznych kupują je natomiast także wtedy, gdy są nieco droższe od innych tego typu, gdyż uważają swoje decyzje za wkład w ochronę środowiska. Ważnym elementem wiedzy o produkcie – jest wiedza o jego dystrybucji. Stanowi ona zbiór działań związanych z udostępnieniem wytworzonego produktu w miejscu i czasie odpowiadającym nabywcy. Chodzi też tutaj o wybór takiego kanału dystrybucji, który najlepiej wyeksponowałby ekologiczne właściwości produktu. Promocja (czyli komunikacja producenta z konsumentem), stanowi ostatni element ekomarketingu.

Reklama ekologiczna – jest taką właśnie formą promocji „również dzięki niej rośnie świadomość ekologiczna gospodarstw domowych nt. konieczności ochrony przyrody, którą można wspierać, nabywając produkty czystsze ekologicznie.”⁽¹⁰⁾

Również ekoetykietowanie spełnia podobne funkcje jak reklama (chodzi tutaj o funkcje informacyjne i edukacyjne) w stosunku do konsumenta (obok funkcji marketingowej). Nadrzędnym celem stosowania eko- znaku jest wskazanie produktów przyjaznych środowisku, czyli tych, których proces produkcji wyróżnia się mniejszą uciążliwością dla środowiska. Eko- znaki mają zachęcić potencjalnych nabywców do wyboru produktów ekologicznych, jak również stymulują zachowania producentów, ponieważ zwiększają ich zainteresowanie zagadnieniami istotnymi z punktu widzenia ekorozwoju. Wiedza konsumencka w tym zakresie staje się coraz bardziej istotnym elementem edukacji adresowanej do gospodarstw domowych.

Jak wynika z naszego skrótego przeglądu, charakter i profil domowej ekonomii jest zróżnicowany, bowiem niejednorodny jest zarówno profil potrzeb i możliwości danego społeczeństwa – jak i w jego obrębie – poszczególnych regionów. Nie zmienia to jednak w niczym faktu, iż potrzeby rozwojowe i wyzwania cywilizacyjne narzucają gospodarstwom domowym w państwach rozwiniętych pewien kanon wspólnych zadań. Najważniejsze z nich autorki starały się uwzględnić w opracowaniu. Z pewnością więc – dostosowana do tych standardów nowoczesna domowa ekonomia, jako jeden z celów doradztwa rolniczego, jest ofertą wyjątkowo na czasie, przyczyniającą się do wieloczynnikowego modernizowania oblicza polskiej wsi współczesnej.

(10) N.Rosalska: Zintegrowaneop. cit.

LITERATURA:

Home Economics Education in Japan. The Japan Association of Home Economics Education. 1999.

A.Mrozek-Dumanowska (red.): Kobiety krajów pozaeuropejskich wobec problemów współczesności. Warszawa 1995.

R.Siemieńska: Kobiety nowe wyzwania. Starcie przeszłości z teraźniejszością. Warszawa 1996.

B.Tryfan: Kobiety w rolniczych rejonach świata. Warszawa 1979.

A.Wachowiak: Kobieta wiejska w Polsce w latach dziewięćdziesiątych. Wybrane aspekty charakterystyki socjologicznej. Roczniki Socjologii Rodziny Nr XI 1999.